

# Szybciej do grup

Z spośród ponad 1,5 miliona funkcjonujących w Polsce gospodarstw rolnych, około 500 tysięcy to gospodarstwa produkujące na rynek. W tej grupie znajdują się zarówno gospodarstwa wyspecjalizowane w produkcji konkretnego produktu lub grupy produktów, jak i wielokierunkowe, nie wyspecjalizowane. Z myślą o jednych i drugich została uchwalona w roku 2000 ustawa o grupach producentów rolnych i ich związkach, mająca na celu wsparcie procesu gospodarczego organizowania się rolników oraz wzmocnienie pozycji rynkowej polskich producentów żywności.

**D**o 1990 roku około 60 procent produkcji rolnej w Polsce skupowała spółdzielczość. Gdyby ten poziom udało się zachować, to dziś stanowiłby on średnią unijną. Jednak po roku 1990 ten udział spółdzielni w skupie produktów rolnych spadł do kilku procent, a lokalnie nawet do zera. Wpływ na to miały zarówno niezbyt korzystne dla spółdzielczości zmiany ustawodawcze w zakresie prawa spółdzielczego, jak i świadomość rolników, którzy po niedobrych praktykach okresu realnego socjalizmu mieli podstawy do traktowania spółdzielczości jako formy państwowej, a nie swojej własnej.

lanie jak największej liczby nowych podmiotów, bowiem powstało ich po roku 1990 w formie zrzeszeń i stowarzyszeń ponad dwa tysiące. Zdecydowana większość nigdy nie podjęła działalności. Zachętą do organizowania się były obietnice uzyskania pomocy. Niestety, większość nowych podmiotów nie spełniała kryteriów jej uzyskania, co zaważyło na niepowodzeniu całej akcji, a w dalszej konsekwencji mogło doprowadzić do zniechęcenia rolników do angażowania się w tworzenie grup producenckich wówczas, gdy umożliwiała im to już ustawa o grupach producentów rolnych i ich związkach uchwalona przez Sejm w roku 2000.

lidację dyrektywy unijnej, uzależniającej otrzymanie dopłat do produkcji jedynie za pośrednictwem grup producenckich.

Za podsumowanie tego czteroletniego okresu niech posłużą liczby. Otóż do momentu akcesji powstało 61 grup zrzeszających 2635 rolników. Pod względem rodzaju produkcji przeważali producenci owoców i warzyw (20 grup, 808 członków). Na kolejnych miejscach znaleźli się: producenci ziarna zbóż i nasion roślin oleistych (14 grup, 567 członków), producenci trzody chlewnej (9 grup, 1043 członków), producenci drobiu (3 grupy, 37 członków), producenci szyszek chmielowych (2 grupy, 72 członków), producenci mleka (1 grupa, 30 członków), producenci jaj, buraków, owiec i królików (4 grupy, 78 członków). W omawianym okresie zmieniła się prawna forma organizowania się rolników. Wprawdzie najczęstszą formą wciąż jeszcze pozostaje zrzeszenie (27 grup), ale na drugim miejscu znalazły się już spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (18 podmiotów) i do łask wróciły spółdzielnie (15 podmiotów). Z punktu widzenia kryteriów konkurencyjności rynkowej i mocy lobbingsowych, nie tyle ważna jest ilość samych grup, ile ilość tworzących je członków. Pod tym względem trudno równać się z branżą tytoniową (8 grup zrzeszających, 11 314 rolników). Warto jednak zaznaczyć, że producenci tytoniu w zrzeszaniu się mieli ułatwione zadanie, bowiem cały proces polegał na przekształceniu istniejących regionalnych związków w grupy lub zakładaniu grup przez związki regionalne z należących do nich członków. Ten przykład trafnie ilustruje, jak ważne jest stworzenie odpowiednich ram prawnych i warunków do organizowania się w grupy i branże.

Te warunki znacznie poprawiły się po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Obecnie w Polsce funkcjonuje 859 grup producenckich zrzeszających 24 910 członków. Tempo ich tworzenia uległo znacznemu przyspieszeniu w ostatnich czterech latach. W tym czasie powstało prawie 80 procent wszystkich grup. W dużym stopniu przyczyniły się do tego projekty promocyjne administrowane przez Fundację Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA, a wdrażane przez Krajową Radę Spółdzielczą. I tak w roku 2008 zarejestrowano 158 grup, rok później 135, w 2010 roku 156. W roku ubiegłym do rejestrów urzędów marszałkowskich wpisano 224 grupy, zaś do końca marca roku bieżącego 42 grupy. Z tych danych wynika, że tempo przyrostu grup producentów rolnych od kilku lat utrzymuje

Nowoczesny obraz kobiety wiejskiej to aktywna, lokalna liderka, ale i kobieta przedsiębiorcza. Okazją do wymiany doświadczeń kobiet z obszarów wiejskich z całej Polski było Forum „Kobieta wiejska, kobietą biznesu – Spotkanie Kobiet Wiejskich” w dniach 20-22 czerwca br., które zorganizowała Lubuska Izba Rolnicza w gminie Lipinki Łużyckie. Wydarzenie zostało zorganizowane przy udziale Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, w ramach Planu działania Sekretariatu Centralnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2012-2013. Projekt został wyłoniony w I konkursie na projekty do realizacji. Więcej informacji na stronie internetowej [www.ksow.pl](http://www.ksow.pl)



się na mniej więcej tym samym poziomie. Jest ono jednak stanowczo zbyt niskie w stosunku do rzeczywistych potrzeb polskiego rolnictwa. Proces organizowania się rolników w grupy producenckie najszybciej postępuje na terenach zachodniej i północno-zachodniej Polski, gdzie przeważają większe gospodarstwa, w tym specjalistyczne. Pod względem ilości grup przodują takie województwa, jak: wielkopolskie (198 grupy), kujawsko-pomorskie (106), dolnośląskie (105) i opolskie (80). Najniższy stopień zorganizowania przypada na województwa południowo-wschodniej Polski, gdzie dominują drobne i średnie gospodarstwa rolne.

## Formy prawne funkcjonowania grup

Po okresie zachłyśnięcia się zrzeszeniami i stowarzyszeniami, obecnie preferowaną formą organizowania się przez rolników, są spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Jeszcze w 2005 roku ich liczba odpowiadała liczbie zrzeszeń (42 podmioty, co stanowiło 35 proc. wszystkich grup), ale w kolejnych latach ta przewaga zaczęła wzrastać. Obecnie spółki z o.o. stanowią 65 proc. ogółu grup. Kolejne miejsca w tym rankingu zajmu-

ją: spółdzielnie (29 proc), zrzeszenia (5 proc.) i stowarzyszenia (1 proc.).

## Podsumowanie

Na 35 produktów i grup produktów, dla których mogą być tworzone grupy producentów rolnych, do tej pory grupy powstały w 22 z nich. Zdecydowana większość grup skupia producentów ziarna zbóż i nasion roślin oleistych (220 grup), trzody chlewnej (166 grup) i drobiu (161 grup). Producenci ziarna zbóż utworzyli 76 grup, nasion roślin oleistych – 60, mleka – 53, bydła – 30, ziemniaków – 24. W pozostałych branżach stopień zorganizowania jest niski. Najwięcej członków skupiają grupy producentów tytoniu (11 890), świń (3 950), mleka (3 332) oraz ziarna zbóż i nasion roślin oleistych (2 243). Mimo dużego postępu, szczególnie w ostatnich latach, stan gospodarczego zorganizowania rolników jest jedną z najsłabszych stron polskiego rolnictwa. Stawia to rolników w trudnej sytuacji dochodowo-konkurencyjnej. Dotyczy to szczególnie rolników o średnim i małym potencjale produkcyjnym. W ich przypadku proces organizowania się w grupy faktycznie jeszcze się nie rozpoczął.

*Dorota Olech*



## Organizowanie się rolników po zmianach systemowych

Potrzebę funkcjonowania w Polsce spółdzielczości jako ważnej formy organizowania się rolników dostrzegła Komisja Europejska, kierując się zapewne znaczeniem tej formy działalności gospodarczej w krajach Wspólnoty. To właśnie z jej inicjatywy, wspartej pieniędzmi Banku Światowego w wysokości 18 milionów ECU, ówczesne Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Ministerstwo Finansów i okrojona ze swych kompetencji Naczelna Rada Spółdzielcza utworzyły Fundację Spółdzielczości Wiejskiej. Fundacja opracowywała plany marketingowe i biznesowe dla zainteresowanych spółdzielni, prowadziła liczne szkolenia, wydawała publikacje, po czym, wyczerpawszy środki, zaprzestała działalności na początku lat dwudziestych.

Równoległe w tym samym czasie aktywne działania na rzecz organizowania się rolników podjęły Ośrodki Doradztwa Rolniczego. Wydaje się, że ambicją doradców było powo-

## Przed i po akcesji

Okres od uchwalenia ustawy o grupach producentów rolnych i ich związkach do dnia integracji Polski z UE, nie był zbyt korzystny dla budowania od podstaw organizacji gospodarczych rolników. Przede wszystkim dlatego, że ustawa nie przewidywała żadnego wsparcia finansowego dla związków grup producentów rolnych, lecz tylko dla samych grup. Wprawdzie nowo utworzonym grupom zapewniono środki z budżetu krajowego, ale były one niewystarczające. Brakowało programów pomocowych. Projekty PHARE zostały zakończone, a nowe nie były jeszcze uruchomione. W tym samym czasie, w przeciwieństwie do Polski, o kondycję swoich grup producenckich znacząco zadbały kraje starej piętnastki, uruchamiając pomoc finansową przeznaczoną na działalność administracyjną związków grup, co skonsolidowało wszystkie branże i przygotowało je do konkurencji na Jednolitym Rynku Europejskim. W Polsce proces konsolidacji jest jeszcze w powijakach, z wyjątkiem producentów tytoniu, na których wymusiły konso-



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”

Projekt opracowany przez Wydawnictwo Ludowe Sp. z o.o.

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.